

18352

ODDIS 62  
64

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa dnia 10 grudnia 1947r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie Sędzia Grodzki Halina Werenko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945 o Głównej i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce/ Dz.U.RP. nr.51 poz.293 /, przesłuchała niżej wymienionego w charakterze świadka bez prysięgi .Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie i o treści art. 107 i 11 k.p.k. świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko	Zofia Czosnowska stan cywilny wdowa
Imiona rodziców	Kazimierz i Kazimiera z d. Białobrzeska
Data urodzenia	2.X. 1904 r. w Warszawie
Miejsce zamieszkania	Piastów ul.Siemiradzkiego nr.8 u pp.Chojnickich warszawa ul Uniwersytecka nr. 1.
Wyznanie	rzymsko - katolickie
Przynależność pań i narodowość	polska
Wykształcenie	średnie
Zawód	urzędnicza Ministerstwa Komunikacji Centralne Biuro Statystyki Kolejowej ulŻelazna na nr. 18 w Warszawie.

Wybuch powstania Warszawskiego 1944r. zastał mnie w moim mieszkaniu przy ulicy Wawelskiej nr.60 w Warszawie.Od dnia 1.VIII.1944r w naszym domu sąsiednim przy ulicy Mirowskiego nr.17. przebywał oddział powstańców,którzy przy udziale mieszkańców zorganizowali punkt operu przeciwko Niemcom .Od 3.VIII.1944r Niemcy rozpoczęli silną/akcję/ ataki.Obstrzał był silny zwłaszcza od strony ulic Wawelskiej i Uniwersyteckiej.Opór trwał do dnia 11.VIII 1944r.W ostatnich dniach część załogi odeszła kanałami kiedy się to stało nie widziałam,ponieważ byłam zajęta rannym mężem oraz matką podczas gaszenia pożaru.W dniu 11.VIII.1944r około godziny 19-ej do piwnicy wkroczyli żołnierze w mundurach niemieckich,mówiący po ukraińsku,wołając by mieszkańcy opuścili dom.Od razu w piwnicy żołnierze ograbili ludność,zabierając biżuterię i cenniejsze rzeczy.Zwlekałam z wyjściem z piwnicy ze względu na rannego męża.Dopiero z chwilą, gdy do sąsiednich oddziałów piwnicy przez okna od podwórza zaczęły padać granaty,razem z synem wyprwadziłam męża na podwórze.W tym oddziale piwnicy,gdzie ja przebywałam pozostało około 7 osób ciężko rannych,oraz Lewak z chorym synem.Byli to ranni w akcji,lub w czasie gaszenia pożarów.Na podwórzu razem z mężem dołączyłam się do grupy mieszkańców.Po chwili żołnierz oddzielił od grupy męża,odstawiając go do grupy rannych uprzednio, o

*ukraińscy*

od grupy mieszkańców. Więcej męża nie widziałam. Co zabranie męża żołnierze mnie bardzo mocno pobili wybijając cztery zęby, / po dwa poczne zęby z obu stron szczęki / powodując pęknięcie 2-ech żeber i oberwanie nerki. Zobowiązuje się przedstawić zaświadczenie lekarza, stwierdzające wymienione uszkodzenia ciała. Lekarz badał mnie.....  
*Amerykańskiej*..... Po pobiciu straciłam przytomność, nie pamiętam momentu wyjścia na ulicę i dalej. Po przyjsciu do przytomności zobaczyłam, iż nie ma przy mnie syna. Zostałam z grupą przeprowadzona na Zieleniak, a stąd przez obóz przejściowy w Pruszkowie. Wysłano mnie do obozu koncentracyjnego w Rawenzbruck, potem do Buchenwaldu. Po powrocie do kraju w.....  
*Prakonie*..... opowiedziała mi Michalska Emilia zamieszkała obecnie w Łodzi przy ulicy Piotrowskiej nr....., iż widziała jak mego męża Stanisława Czosnkowskiego i kilku innych rannych mężczyzn z ulicy Wawelskiej nr. 60 Ukraińcy zamordowali na rogu ulicy Wawelskiej i Pługa. Słyszałam też pogłoskę, / od osób, które same tego nie widziały / iż matka moja Kazimiera Golan lat około 70 została przez Ukraińców zamordowana w chwili przechodzenia przez podwórce w kierunku ulicy, iż powodu iż wolno się poruszała. Syna mego.....  
*Romana*..... w wieku lat 12 widziano po 14.VIII.1954r w obozie w Pruszkowie, obecnie pomimo poszukiwań nie mam żadnych wiadomości.

Na tym protokół zakończono i odczytano.

Świadkowie: *Thos'laus*

"w mundurach niemieckich" *Zofia Czosnowska / Zofia Czosnowska*

*dopisane "Uhrwiner"*

Członek Okręgowej Komisji

*Romana "w Prakonie"*

Sędzia

*w ellisji amerykańskiej*

/ Halina Weresko /

Za zgodność

Sędzia  
HALINA WERESKO

*HW*